

# Jezu, Eucharystio, życie mej duszy

## OFIARA

(Łk 22, 14-15.19-20)

### Wprowadzenie do modlitwy osobistej

- Rozpocznę swoją modlitwę od zwrócenia się do Ducha Świętego. Poproszę Go, by przeszedł do mnie z darem skupienia i by uczył mnie słuchania Bożego głosu we własnym sercu.
- Przeczytam uważnie Ewangelię wg św. Łukasza 22, 14-15.19-20.
- Oczami wyobraźni przeniosę się do Wieczernika. Usiądę blisko Jezusa razem z Apostołami. Będę uważnie obserwował każdy gest Jezusa, Jego spojrzenie, wyraz twarzy. Wsłucham się w Jego słowa.
- Wyobrażę sobie, że patrzy na mnie i mówi do mnie: *Gorąco pragnąłem przeżyć tę paschę z wami, zanim będę cierpiał*. Pascha Jezusa – to Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie. Pomyślę o tym, co dziś jest moją paschą, moją krzyżową drogą, moim cierpieniem, próbą? Opowiem o tym Jezusowi. Zaproszę Go do tych wszystkich przestrzeni mojego życia, sytuacji, problemów i stanów ducha. Poproszę Go serdecznie o to, by przeprowadził mnie przez moją paschę i wyprowadził z tego dobro.
- Raz jeszcze spojrzę na Jezusa. Zobaczę jak bierze chleb i mówi: *To jest Ciało moje, które za was będzie wydane*. Dłużej zatrzymam się na tej scenie – tak jakby zatrzymał się czas. Będę oczami wyobraźni patrzył na podniesiony przez Jezusa chleb, który staje się Jego Ciałem. Uświadomię sobie, że jest to ten moment, w którym podczas Mszy św. kapłan wypowiada słowa konsekracji i podnosi Ciało Chrystusa. Na nowo przeżyję prawdę, że w tym Ciele jest całe moje życie, z którym Jezus tak bardzo chciał się zjednoczyć. Podziękuję Jezusowi za Jego miłość. Korzystając z obrazu jaki podsuwa nam s. Faustyna („Dzienniczek”, 1046), pozwolę, by promienie miłosierdzia wyływające z Hostii ogarnęły mnie i przeniknęły.
- Teraz Jezus bierze do ręki kielich, tak jak czyni to kapłan w czasie mszy św. Wino staje się krwią Chrystusa. To ta sama Krew, którą Jezus przelał za mnie na krzyżu. W każdej mszy św. ta ofiara się dla mnie na nowo uobecnia. Poproszę Jezusa, by Jego krew

obmyła mnie z grzechu i dała mi nowe życie. Jeśli jestem w grzechu ciężkim, zaplanuje spowiedź.

- W serdecznej modlitwie powierzę Jezusowi siebie, moją Rodzinę i wszystkich ludzi na świecie, zwłaszcza cierpiących z powodu pandemii oraz tych, którzy stracili nadzieję w Boże Miłosierdzie. W duchu przyprowadzę wszystkich pod krzyż Jezusa, prosząc Go, by Jego miłosierdzie rozlało się na nas, uzdrowiło i przemieniło nasze życie.
- W ciągu dnia będę powtarzał modlitwę: *O Krwi i wodzie, któraś wypłynęła z Najświętszego Serca Jezusa, jak źródło miłosierdzia dla nas, ufam Tobie!*

## Propozycja lektury duchowej

„Dzienniczek” św. S. Faustyny, numery:

684, 1512, 1628, 1032, 1770, 483, 239, 745, 1826, 441, 908